

**Sygn. akt. I 1 C 840/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny, Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Mateusz Berent

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021 r. w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148<sup>1</sup> §1 k.p.c.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. na rzecz pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt I 1 C 840/21 upr.**

## UZASADNIENIE

### **(treść żądania)**

1. Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. domagała się od pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. zapłaty kwoty 1.875,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

2. Na kwotę dochodzoną pozwem składała się łączna suma kosztów kredytu poniesionych przez kredytobiorcę w czasie faktycznego trwania umowy kredytu, podlegające zwrotowi z tytułu sankcji kredytu darmowego. Legitymację procesową powódka wywodziła z umowy cesji zawartej z konsumentem, a także udzielonego jej przez konsumenta pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

(pozew, k. 3-5v.)

### **(stanowisko pozwanej)**

3. Pozwana w sprzecznie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

4. W uzasadnieniu zarzuciła powódce brak legitymacji czynnej, przedawnienie roszczenia, naruszenie art. 5 k.c., a także zaprzeczyła, aby zawarta z konsumentem umowa zawierała opisane w pozwie naruszenia ustawy o kredycie konsumenckim.

(sprzeciw, k. 29-36)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

5. Dnia 17 listopada 2016 roku doszło do zawarcia umowy pożyczki nr (...) pomiędzy pozwaną Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową im. F. S. w G. a J. L.. Umowa została zawarta na okres od dnia 17 listopada 2016 roku do dnia 27 października 2026 roku. Całkowita kwota kredytu wynosiła 15.989,41 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i w dniu zawarcia umowy wynosiło 6,00 % w skali roku. Za cel umowy wskazano dowolny cel konsumpcyjny. Pożyczka miała zostać wypłacona na wskazany w umowie rachunek.

6. W pkt 12 umowy określono rzeczywistą roczną stopę oprocentowania kredytu na 11,79 % oraz całkowitą kwotę do spłaty w dniu zawarcia umowy na 26.629,31 zł wraz z podaniem następujących założeń:

a) wyliczenie (...) zostało dokonane przy uwzględnieniu terminu trwania umowy oraz całkowitego kosztu kredytu, o jakim mowa w pkt 17 umowy,

b) umowa pożyczki miała obowiązywać przez czas, na jaki została zawarta oraz kasa i pożyczkobiorca miały wypełnić zobowiązania wynikające z umowy w terminach określonych w umowie,

c) pożyczka została wypłacona zgodnie z umową, a kwoty rat miały być spłacane zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy,

d) datą początkową miała być data wypłaty pożyczki,

e) odstępy czasu pomiędzy datami używanymi w obliczeniach przyjęto według rzeczywistych terminów płatności rat uwzględniając różną liczbę dni pomiędzy spłatami wynikającą z różnej liczby dni miesiąca,

f) wynik miał być podany z dokładnością do co najmniej jednego miejsca po przecinku.

7. Szacowany całkowity koszt kredytu określono w punkcie 17. umowy na kwotę 10.693,90 zł.

8. Prowizja za udzielenie pożyczki wynosiła 4.000,00 zł.

9. W punkcie 27. umowy wskazano, że pożyczkobiorca ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części pożyczki przed terminem określonym w umowie, poprzez dokonanie spłaty w kasie lub na wskazany w umowie rachunek bankowy. W przypadku spłaty pożyczki przed terminem określonym w umowie w braku odmiennej dyspozycji pożyczkobiorcy dokonane wpłaty miały być zaliczone na poczet spłaty kapitału w taki sposób, że spłata zostanie przeznaczona w pierwszej kolejności na poczet najbliższej wymagalnej raty oraz w dalszej kolejności na spłatę kapitału. Szczegółowy sposób zaliczeń wskazano w umowie. Postanowiono również, że pożyczkobiorca poprzez złożenie oświadczenia stanowiącego załącznik nr 5 do umowy może złożyć odmienną dyspozycję spłaty. Rozliczenie z pożyczkobiorcą z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu miało nastąpić w terminie 14 dni od dokonania spłaty.

10. W punkcie 26. umowy pożyczki wskazano, że pożyczkobiorca ma prawo do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od zawarcia umowy bez podania przyczyny odstąpić od niej. Wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy stanowił załącznik nr 4 do umowy.

(dowód: umowa, k. 9-11v.)

11. Pożyczkobiorca przed wypłatą złożyła dyspozycję wypłaty kwoty 4.000,00 zł z kwoty udzielonego kredytu na pokrycie prowizji.

(dowód: dyspozycja przelewu , k. 49, historia rachunku, k. 50)

12. Dnia 7 lutego 2018 roku J. L. dokonał całkowitej spłaty pożyczki.

(dowód: rozliczenie, k. 12)

13. Dnia 14 czerwca 2019 roku J. L. zawarła z powódką umowę cesji wierzytelności pieniężnych (obecnych i przyszłych) wynikających ze wskazanej wyżej umowy pożyczki przysługujących mu wobec kredytodawcy, w szczególności wierzytelności o zwrot wszelkich pobranych opłat i kosztów w związku z wcześniejszą spłatą kredytu.

(dowód: umowa cesji, k. 14-14v.)

14. Sporządzono projekt pełnomocnictwa (bez daty i podpisu), którego miałyby udzielić J. L. powódce do złożenia w jego imieniu oświadczenia wynikającego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

(dowód: projekt pełnomocnictwa, k. 17)

15. Dnia 4 lutego 2021 roku J. L. oraz G. G. (wiceprezes powodowej spółki) złożyli podpisy elektroniczne pod dokumentem o wskazanym w poświadczeniu numerze ID 29964e5a-d4df-40de-a438-ed196ac40544.

(dowód: kopia karty podpisów, k. 24)

16. Dnia 9 marca 2021 roku powódka – działając w imieniu J. L. – złożyła pozwanej oświadczenie o skorzystaniu z sankcji tzw. kredytu darmowego na podstawie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

(dowód: oświadczenie, k. 15-16)

17. Wysokość odsetek ustalonych od kwoty kredytu za okres od 17 listopada 2016 r. do 7 lutego 2018 r. wyniosła 1875,92 zł. Pobrana prowizja obliczona proporcjonalnie w stosunku do tego okresu opiewa na kwotę 492,43 zł.

(okoliczność bezsporna)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

18. Powyższy stan faktyczny zasadniczo był bezsporny pomiędzy stronami, zaś rozstrzygnięcie sprawy zależało wyłącznie od prawnej oceny ustalonych wyżej okoliczności faktycznych.

19. Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych – wyjątek stanowiło jedynie elektroniczne podpisanie dokumentu pełnomocnictwa przez konsumenta. Natomiast prywatna opinia pozwanej oraz kopie wyroków wydanych w innych sprawach nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem po pierwsze sąd nie był nimi związany, a po drugie stanowiły wyraz stanowiska procesowego stron. Sąd uznał za fakt bezsporny wysokość świadczenia dochodzoną niniejszym pozwem, albowiem pozwana nie zaprzeczyła tej okoliczności.

20. Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

### ***(legitymacja czynna)***

21. W pierwszej kolejności rozważyć należało zarzut legitymacji procesowej powódki. Legitymacja procesowa jest przesłanką materialnoprawnej skuteczności powództwa i oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna) oraz pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Legitymacja procesowa jest przy tym pozytywną przesłanką jurysdykcyjną, podlegającą ocenie na podstawie przepisów prawa materialnego, zatem jej ewentualny brak skutkuje oddaleniem powództwa. Legitymacja czynna powódki wynikała z przeniesienia jej w trybie art. 509 § 1 k.c.,

zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Sąd uznał umowę cesji za skuteczną. Obejmowała bowiem oznaczoną wierzytelność pieniężną służącą pożyczkobiorcy jako cedentowi przeciwko pozwanej, przy czym bez znaczenia pozostawała podstawa prawna tej wierzytelności. Treść umowy należy wyklądać przez pryzmat kryteriów oznaczonych w art. 65 § 2 k.c. Nie było konieczne, aby podstawa prawna dochodzonego roszczenia wskazana została wprost w umowie. W konsekwencji umowa cesji wywołała skutek rozporządzający, o którym mowa w art. 510 k.c. Niewątpliwie powstanie wierzytelności o zwrot kosztów kredytu i zapłaconych od niego odsetek powstaje nie wcześniej, niż z chwilą złożenia przez kredytobiorcę oświadczenia, o którym mowa w przepisie art. 45 ust. 1 u.k.k. Na podstawie umowy cesji wierzytelności konsument przeniósł na powódkę także wierzytelności przysze, a powstanie wierzytelności z art. 45 ust. 1 u.k.k. zależało od skutecznego złożenia oświadczenia o skorzystaniu z przewidzianego przepisem uprawnienia. Powódka nie wykazała jednak, aby w tej dacie była uprawniona do złożenia takiego oświadczenia.

22. Pełnomocnictwo miało zostać złożone elektronicznie z kwalifikowanym podpisem przy użyciu platformy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Podmiot ten wpisany jest w rejestrze niekwalifikowanych usług zaufania prowadzonego przez Narodowy Bank Polski na podstawie i w zakresie rzeczowym określonym przepisem art. 6 ustawy z dnia 5 września 2016 roku o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 162 ze zm.) – stanowiącą implementację rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 23 lipca 2014 roku w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (eIDAS) (Dz. Urz. UE L 257 z 28.07.2014, s. 73, dalej jako: rozporządzenie) – w zakresie usług składania podpisu elektronicznego, usług obsługi podpisywania elektronicznego dokumentów poprzez platformę A. (zob. (...) Centrum (...) [NCCert], dostęp do rejestru: (...)) Podmiot ten należało zatem zakwalifikować jako dostawcę usług zaufania, co zgodnie z definicją zawartą w art. 3 pkt 19 powołanego rozporządzenia oznacza osobę fizyczną lub prawną, która świadczy przynajmniej jedną usługę zaufania, jako kwalifikowany lub niekwalifikowany dostawca usług zaufania.

23. Sąd miał także na uwadze, że przewidziana z art. 45 ust. 1 u.k.k. forma pisemna jest formą zastrzeżoną ad probationem (art. 74 § 1 k.c.), a więc jej ewentualne niezachowanie nie skutkuje nieważnością (art. 73 § 1 k.c.). Dla oceny złożenia oświadczenia woli znajduje więc zastosowanie norma art. 60 k.c. (według której z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej). Norma ta usankcjonowana została ww. rozporządzeniem oraz implementującą je ustawą. Oświadczenie w postaci elektronicznej nie może być utożsamiane przy tym z elektroniczną formą czynności prawnej (art. 78 k.c.) zrównaną z w skutkach prawnych z formą pisemną. Dla zachowania tej formy konieczne jest złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Natomiast oświadczeniem w postaci elektronicznej (art. 60 k.c.) będzie każde oświadczenie utrwalone (a także przesłane) za pomocą elektronicznych technologii komunikowania się (utrwalania oświadczeń).

24. Złożone do akt sprawy poświadczone za zgodność z oryginałem wydruki w postaci karty podpisów stanowią odzwierciedlenie oświadczeń woli składanych w postaci elektronicznej i w taki też sposób dokumentowanych (przez cyfrowy zapis treści oświadczenia na nośniku danych). Wydruki mają charakter wtórny w stosunku do dokumentu w postaci elektronicznej zawierającego oświadczenie złożone drogą elektroniczną. Wydruki odzwierciedlają przy tym wyłącznie jedną warstwę informacji zawartych w dokumencie w postaci elektronicznej – warstwę tekstową dokumentu sporządzonego w postaci elektronicznej – a więc w postaci ciągu danych zapisanych binarnie, dla których odczytania konieczne jest posiadanie urządzenia elektronicznego wyposażonego w odpowiednie oprogramowanie informatyczne). W nauce prawa dla określenia takich dokumentów wprowadza wprost pojęcie dokumentów wtórnych (wtórników - por. np. K. M., Dokumenty i ich wtórniki w postępowaniu cywilnym, (...) 2016 nr 3 str. 461), wskazując na ich specyfikę (również w aspekcie pobrania wiarygodności i mocy dowodowej), wynikającą z zależności od dokumentu pierwotnego w tym też możliwości manipulacji treścią dokumenty wtórnego). Zależność ta nie oznacza, że dokument wtórny pozbawiony jest waloru dowodowego w procesie cywilnym. W tym kontekście zwrócić należy uwagę na treść

przepisów art. 245<sup>1</sup> k.p.c. i 308 k.p.c. definiujących procesowopravne pojęcie dokumentu. Norma art. 245<sup>1</sup> k.p.c. stanowi, że przepisy o dowodzie z dokumentu stosuje się do dokumentów zawierających tekst, umożliwiających ustalenie ich wystawców. Z kolei art. 308 k.p.c. przewiduje, że dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243<sup>1</sup>, w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów.

25. Ustawodawca odstąpił więc od definiowania dokumentu jako (wyłącznie) oświadczenia w formie pisemnej opatrzonego własnoręcznym podpisem, przyjmując na potrzeby prawa procesowego szeroką definicję dokumentu (zbieżną z obowiązującą w prawie materialnym – art. 77<sup>3</sup> k.c., przewidującym że dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią). W obecnym stanie prawnym jedynie z dokumentem prywatnym (a więc dokumentem sporządzonym w formie pisemnej lub formie elektronicznej) ustawodawca wiąże prawne domniemanie prawdziwości i pochodzenia dokumentu od osoby, która go podpisała. Istotą art. 245 k.p.c. nie jest obecnie więc definiowanie dokumentu w procesie cywilnym, lecz prawne wyodrębnienie dowodu z dokumentu prywatnego i powiązanie jedynie z tą kategorią dokumentów domniemania prawnego z art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. Innymi słowy dokument mieszczący się w kategorii, o której mowa w art. 243<sup>1</sup> k.p.c. lub 308 k.p.c. lecz nie spełniający cech dokumentu prywatnego o których mowa w art. 245 k.p.c. nie korzysta z domniemania prawdziwości i pochodzenia, co prawnie przekłada się na ciężary w zakresie dowodzenia w przypadku zakwestionowania autentyczności lub pochodzenia dokumentu. Nie można jednak twierdzić, że dokument taki pozbawiony jest waloru dowodowego. W tym kontekście zwrócić też uwagę należy na treść art. 46 powołanego w pkt 24 rozporządzenia, zgodnie z którym nie jest kwestionowany skutek prawny dokumentu elektronicznego ani jego dopuszczalność jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że dokument ten ma postać elektroniczną. W art. 25 ust. 1 tego rozporządzenia wskazano, że podpisowi elektronicznemu nie można odmówić skutku prawnego ani dopuszczalności jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że podpis ten ma postać elektroniczną lub że nie spełnia wymogów dla kwalifikowanych podpisów elektronicznych. Z treści ww. aktu prawnego wynika zakaz pozbawiania waloru procesowego dokumentów postaci elektronicznej jedynie ze względu na sposób ich kreacji (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 czerwca 2020 r., I ACa 31/20, LEX nr 3109810).

26. Przenosząc powyższe do niniejszej sprawy, na dowód przelewu wierzytelności powódka złożyła wtórnik dokumentu cesji wierzytelności, a więc jedynie jej warstwę tekstową bez warstwy elektronicznej. W tej sytuacji brak jest możliwości weryfikacji złożonego w sprawie wydruku karty podpisów, a także powiązania tej karty podpisów z konkretnym dokumentem. Pomimo kwestionowania przez pozwaną formy legitymacji, powódka do tej kwestii w ogóle się nie odniosła. Powódka powinna była zatem złożyć rzeczoną umowę w postaci elektronicznej celem umożliwienia zweryfikowania podpisów. Tym bardziej, że skoro strona przeciwna podnosi opisany wyżej zarzut, w przypadku dokumentu w formie pisemnej powinna przedłożyć dokument w oryginale. Brak było podstaw, aby wtórnik dokumentu elektronicznego obarczać mniejszych rygiorem dowodowym i nie wymagać od powołującego się na ten dowód oryginału dokumentu wytworzonego w formie elektronicznej, dając możliwość zweryfikowania poprawności danych (ewentualnie kopii zapisu tych danych). Wskazać zatem należy, że skoro nie ma możliwości zweryfikowania warstwy elektronicznej z obrazem tych danych w formie wydruku, to jakkolwiek ocena tej formy zawarcia umowy nie ma znaczenia dla sprawy. Niewątpliwie jednak taka forma dopuszczalna jest w obrocie i dosyć powszechna. Poza tym dołączone do akt pełnomocnictwo do złożenia oświadczenia nie zawiera ani daty, ani podpisu. Nie zostało nawet poświadczane przez pełnomocnika powódki za zgodność z oryginałem.

27. Sąd nie widział także podstaw do zobowiązania powódki do złożenia dokumentu umowy cesji w postaci elektronicznej, gdyż podstawą takiego zarządzenia może być wyłącznie art. 248 k.p.c. Jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd, na wniosek strony albo z urzędu, zażąda od strony składającej taki odpis dokumentu, przedłożenia jego oryginału. Przedłożenie oryginału dokumentu będzie wymagane w przypadku prowadzenia w sprawie dowodu przeciwko wnioskowi domniemań związanych z poświadczeniem (por. Komentarz do art. 129 k.p.c., red. prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ Kodeks postępowania cywilnego., 2021, Wydanie 30, Legalis). Komentowany przepis nie stwarza po stronie sądu uprawnienia do żądania przedłożenia przez stronę oryginału dokumentu lub choćby jego odpisu poświadczanego za zgodność z oryginałem w sposób przewidziany w § 2.

Przeciwnego wniosku nie sposób wywieść z brzmienia § 1 uznając, że najpóźniej na rozprawie strona obowiązana jest okazać sądowi oryginały tych dokumentów, natomiast na żądanie przeciwnika obowiązana jest uczynić to jeszcze przed rozprawą (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, L.). Jednocześnie niewątpliwie strona ma prawo złożenia dokumentów w odpisach (por. art. 128 k.p.c.). Wydaje się zatem, że jedyną podstawą żądania przez sąd złożenia oryginalnego dokumentu jest obecnie art. 248 k.p.c.

28. Skoro strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, to poszukiwanie przez Sąd dokumentów za stronę powodową mogłoby zostać uznane za naruszenie zasady kontradyktoryjności.

### ***(dopuszczalność dochodzenia przez powódkę roszczeń konsumenckich)***

29. W tym miejscu wskazać należało, że nie zasługiwał także na aprobatę zarzut niedopuszczalności dochodzenia przez powódkę roszczeń konsumenckich. Podkreślenia wymaga, że przelew wierzytelności skutkuje wstąpieniem cesjonariusza w ogół uprawnień służących uprzednio cedentowi. Cesja polega na przejściu wierzytelności na cesjonariusza, przy czym wierzytelność ta służy cesjonariuszowi w takim samym zakresie, w jakim przysługiwała ona cedentowi. Bez znaczenia pozostają przy tym indywidualne przymioty cesjonariusza lub jego forma organizacyjno-prawna. W konsekwencji przedsiębiorca może na skutek cesji dochodzić roszczeń, które powstały w ramach stosunku konsumenckiego. Przytoczone przez pozwaną orzeczenie (...) w sprawie o sygn. akt C-106/17 odnosi się do materii proceduralnej i korzystania z ułatwień służących konsumentom w sporach przeciwko przedsiębiorcom w zakresie jurysdykcji krajowej.

30. Powódka nie wykazała zatem, że w dniu zawarcia umowy cesji wierzytelności wierzytelność o zwrot kosztów i odsetek związana ze skorzystaniem z sankcji kredytu darmowego już istniała. Wprawdzie na podstawie umowy cesji wierzytelności J. L. przeniósł na powódkę także wierzytelności przyszłe, jednak powstanie wierzytelności z art. 45 ust. 1 u.k.k. zależało od skutecznego złożenia oświadczenia o skorzystaniu z przewidzianego przepisem uprawnienia. Powódka nie posiadała tymczasem skutecznego pełnomocnictwa udzielonego przez J. L. do złożenia takiego oświadczenia (a jeżeli je posiadała, to nie wykazała tego w niniejszym postępowaniu). Sama umowa cesji takiego pełnomocnictwa nie zawierała. Z tego względu roszczenie powódki nie jest zasadne i podlegało oddaleniu.

### ***(podstawa prawna żądania)***

31. Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, który stanowi, że w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Zważyć jednak należało, że na dzień zawierania umowy ww. przepis nie zawierał możliwości skorzystania z sankcji kredytu darmowego w razie naruszenia art. 33a i art. 36a-36c u.k.k. Sankcja kredytu darmowego polega zatem na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy. Art. 45 u.k.k. implementuje art. 23 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U.UE L z dnia 22 maja 2008 r.), który nakazuje stosowanie skutecznych, proporcjonalnych i odstraszających sankcji, mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z tą dyrektywą. Art. 45 jest przepisem o charakterze sankcyjnym, wysoce restrykcyjnym wobec kredytodawców i dlatego nie może być poddany wykładni rozszerzającej. Celem sankcji kredytu darmowego jest pozbawienie kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu udzielonego kredytu za naruszenie obowiązków informacyjnych. Sankcja ta w daleko idący sposób modyfikuje treść stosunku prawnego łączącego kredytodawcę z konsumentem na niekorzyść tego pierwszego. Co do zasady zatem przepisy sankcjonujące dane postępowanie powinny być możliwie ściśle interpretowane nie pozwalając na pojawienie się obszarów niepewności prawnej.

### ***(termin do wykonania uprawnienia kształtującego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k.)***

32. Stosownie do treści art. 45 ust. 5 u.k.k. uprawnienie do skorzystania z sankcji kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Ustawodawca nie sprecyzował, co rozumie pod pojęciem „wykonania” umowy, co doprowadziło do powstania różnych interpretacji tego terminu w orzecznictwie sądów powszechnych. Pojawiła się koncepcja, w myśl której moment, od którego zaczyna biec roczny termin na wygaśnięcie uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, oznacza przede wszystkim stan, w którym wszelkie zobowiązania obu stron umowy o kredyt konsumencki zostały w pełni wykonane, nie można odnosić tego wyłącznie do wykonania zobowiązania po stronie kredytodawcy. Nie ma przy tym znaczenia, czy zostały one wykonane w terminie, dobrowolnie, czy też przymusowo, np. w drodze egzekucji komorniczej. Należy przy tym zaznaczyć, że chodzi tutaj o zobowiązania określone treścią umowy o kredyt konsumencki bez uwzględnienia skutków sankcji kredytu darmowego (vide: wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28.09.2017r., sygn. akt I C 531/17, LEX nr 2374797 i wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 07.07.2017r., sygn. akt X C 615/17, LEX nr 2491273).

33. Zgodnie z inną koncepcją zwrot „wykonanie umowy” użyty w art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 roku, od którego zaczyna biec roczny termin na wygaśnięcie uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, oznacza dzień wykonania umowy przez pożyczkodawcę, czyli dzień przekazania kwoty pożyczki. Przemawiać ma za tym fakt, że w przeciwnym wypadku unicestwiony byłby cel tego przepisu. Ma on za zadanie ograniczyć uprawnienie konsumenta krótkim terminem prekluzyjnym, tak aby ustabilizować stosunek prawny i aby pożyczkodawca nie pozostawał w nieskończoność w niepewności co do zakresu swojej wierzytelności. Gdyby zaś wygaśnięcie uprawnienia zależało od wykonania umowy przez pożyczkobiorcę (konsumenta), mógłby on przez jej celowe niewykonywanie odwlekać upływ tego terminu. Niedopuszczalne jest, aby jedna ze stron stosunku prawnego mogła według własnej woli regulować rozpoczęcie biegu (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13.06.2018r., XIV C 1375/17, LEX nr 2515155).

34. W ocenie Sądu termin, o którym mowa w art. 45 ust. 5 u.k.k. rozpoczyna swój bieg z chwilą wykonania umowy przez kredytobiorcę, a zatem z chwilą całkowitej spłaty kredytu czy pożyczki. Nie ma podstaw do przyjęcia, że ustawodawca miał na myśli wyłącznie wykonanie umowy ze strony pożyczkodawcy. Interpretacja taka byłaby niekorzystna dla konsumenta, zwłaszcza w sytuacji, gdy spłata kredytu na mocy umowy zostaje odroczone w czasie na kilka lat. Z chwilą wypłaty kredytu umowa zostaje wykonana tylko przez jedną jej stronę, ale wciąż nie zostaje wykonana przez konsumenta.

35. O stanie wykonania umowy można mówić dopiero wtedy, gdy obie strony wywiążą się z głównych obowiązków z niej wynikających. Moment, w którym dochodzi do całkowitej spłaty kredytu jest dla kredytobiorcy zawsze znany i łatwy do ustalenia i jednocześnie prowadzi do wygaśnięcia roszczeń kredytodawcy w stosunku do kredytobiorcy. W ocenie sądu od tej chwili należy liczyć termin do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Omawiany termin ma charakter prekluzyjny i wynosi rok. W przekonaniu sądu ratio legis takiego uregulowania sprowadza się do konieczności uniknięcia stanu niepewności prawnej po stronie kredytodawcy co do tego czy może, czy też nie może liczyć na zysk związany z zawartą umową. Ponieważ przepis, jak zaznaczono na początku, ma charakter restrykcyjny w stosunku do kredytodawców i stanowi wyjątek od reguły odpłatności umów kredytowych, musi być on również interpretowany w sposób ścisły.

36. Nie można uwzględnić argumentacji strony powodowej, jakoby termin do złożenia oświadczenia woli o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego nie rozpoczął biegu, ponieważ pozwany nie zwrócił kredytobiorcy proporcjonalnej części prowizji w związku z wcześniejszą spłatą kredytu w myśl art. 49 u.k.k. Należy zauważyć, że kredytobiorca spłacił kredyt w 2018 roku, a oświadczenie z art. 45 ustawy złożono w 2021 roku. Przy przyjęciu interpretacji powódki, kredytobiorca mógłby dowolnie wydłużać sobie termin do złożenia wskazanego oświadczenia oczekując na zwrot proporcjonalnej części prowizji, ale jednocześnie nie podejmując żadnych działań w kierunku uzyskania tego zwrotu, w szczególności, nie wzywając kredytodawcy do zapłaty. Wówczas dochodziłoby do łatwego obejścia przepisu, który w swym założeniu ma być restrykcyjny i wprowadzać krótki, nieprzywracalny i prowadzący do wygaśnięcia roszczenia termin na złożenie oświadczenia. Poza tym, należy zauważyć, że obowiązek zwrotu

odpowiedniej części kosztów kredytu w razie jego wcześniejszej spłaty wynika nie bezpośrednio z umowy, ale z ustawy o kredycie konsumenckim (art. 49).

37. Z tych względów sąd uznał, iż roszczenie pożyczkobiorcy wygasło na skutek upływu terminu prekluzyjnego, a powództwo wniesione po upływie terminu, o którym mowa w art. 45 ust. 5 u.k.k. i z tego względu jest niezasadne.

38. Niezależnie od powyższych argumentów powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na bezzasadność podnoszonych zarzutów naruszenia przez pozwaną przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.

39. Na wstępie należy zaznaczyć, że ocena zgodności kwestionowanej w pozwie umowy pożyczki z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim musi być przeprowadzona z uwzględnieniem wersji ustawy obowiązującej w dacie zawarcia umowy (Dz.U. z 2016 r. poz. 1528 t.j.), a nie wersji ustawy obowiązującej obecnie.

### ***(oznaczenie całkowitej kwoty kredytu)***

40. Ocena zasadności części zarzutu uzależniona była od wykładni pojęcia „całkowitej kwoty kredytu”. Powódka zarzucała bowiem, że pozwana pobierała odsetki także od skredytowanych kosztów kredytu.

41. Punktem wyjścia dla wykładni pojęcia „całkowitej kwoty kredytu” – również w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia umowy – jest odwołanie się do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 kwietnia 2016 roku przypomniano, że „w art. 3 lit. h) dyrektywy pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zdefiniowane zostało jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”. Całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy (...) nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odnośnej umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument.” W wyniku szerszych rozważań Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-377/14 stanął na stanowisku, że „art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy (...), a także pkt I załącznika I do rzeczony dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi”.

42. Powołane wyżej orzeczenie (...) w sprawie C-377/14 stanowiło punkt wyjścia również dla rozważaniach poczynionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lutego 2017 roku w sprawie VI ACa 560/16 (LEX nr 2279527), w którym uznano, że „na tle art. 5 pkt 7 u.k.k. „całkowita kwota kredytu” oznacza środki faktycznie udostępnione konsumentowi”, to w konsekwencji „konsument jest zobowiązany do uiszczenia odsetek naliczanych tylko od środków faktycznie udostępnionych konsumentowi, a więc od „całkowitej kwoty kredytu”. Brak więc podstaw do obciążania konsumenta odsetkami od kosztów kredytu, nawet w wypadku udzielenia kredytu w celu sfinansowania tych kosztów”.

43. Jednak zdaniem Sądu pozwana nie pobierała od kredytobiorcy odsetek od prowizji i nie sfinansowała kosztów udzielonego kredytu – postawiła do dyspozycji konsumenta całkowitą kwotę pożyczki określoną w umowie w kwocie 15.989,41 zł, następnie doszło do dyspozycji wypłaty kwoty 4.000,00 zł (k. 49), na skutek której konsument uiszczył na rzecz pozwanej prowizję. Konsument obowiązany był do uiszczenia na rzecz pozwanej prowizji z tytułu udzielenia pożyczki w kwocie 4.000,00 zł, jednakże umowa nie przewidywała pokrycia prowizji poprzez odliczenie wskazanej sumy pieniężnej od całkowitej kwoty kredytu. Konsument był uprawniony do dokonania zapłaty wskazanej sumy środkami pochodzącymi z dowolnego źródła. Bez znaczenia pozostaje fakt, czy konsument faktycznie posiadał inne środki na poczet zapłaty kosztów pożyczki. Konsekwencją takiego wnioskowania jest uznanie, że koszt prowizji nie został wliczony do całkowitej kwoty kredytu. Kwota rzeczywiście udzielona konsumentowi opiewała na 15.989,41 zł i taka kwota została uznana na rachunku konsumenta prowadzonym przez pozwaną. Konsument dokonał niezależnej



od umowy czynności polegającej na udzieleniu zgody pożyczkodawcy na odliczenie należnej prowizji od udzielonej sumy.

44. Zdaniem Sądu, skoro w umowie określono przeznaczenie pożyczki na dowolny cel konsumpcyjny – konsumentowi przysługiwała pełna swoboda w zakresie wykorzystania sumy postawionej do jego dyspozycji, a dokonanie zapłaty oznaczonej kwoty stanowiącej prowizję pozostaje bez znaczenia jurystycznego dla stwierdzenia, że pozwana wypłaciła konsumentowi kwotę będącą przedmiotem umowy pożyczki. Konsument dokonał odrębnej od umowy czynności polegającej na zgodzie na odliczeniu kwoty prowizji od sumy postawionej do jego dyspozycji. Jego uznaniu pozostawiono źródło finansowania prowizji. Ocena stanu faktycznego byłaby odmienna, gdyby pozwana zastrzegła wyraźnie w umowie pobranie od konsumenta sumy prowizji z kwoty pożyczki. Umowa nie wskazywała źródła finansowania prowizji ani nie nakładała obowiązku jej uiszczenia z kwoty pożyczki postawionej do dyspozycji konsumenta. W pierwszej kolejności doszło do zapłaty wskazanej kwoty na rzecz konsumenta, następnie zgodnie z jego dyspozycją odliczono od tej sumy kwotę prowizji.

#### ***(oznaczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania)***

45. Również z tego powodu za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. poprzez wskazanie błędnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta, co wynikać miało z definicji art. 5 ust. 10 u.k.k. a definiującego stopę oprocentowania kredytu. Na dzień zawarcia umowy definicja ta przedstawiała stopę oprocentowania jako: stopę oprocentowania wyrażoną jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do wypłaconej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Konsekwencją uznania, że całkowita kwota kredytu wyrażona została w sposób prawidłowy było uznanie, że pozwana posiadała uprawnienie do naliczania odsetek od tej kwoty. Tym samym również rzeczywista roczna stopa oprocentowania definiowana wówczas zgodnie z art. 5 ust. 12 u.k.k. jako całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym została obliczona zgodnie z ustawą, a przez to nie mogło dojść do przekroczenia maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu. W szczególności w umowie w sposób szczegółowy wskazano sposób obliczenia (...).

#### ***(oznaczenie informacji o innych kosztach kredytu)***

46. Powódka zarzucała także, że umowa pożyczki narusza przepis art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki, z zastrzeżeniem art. 31-33, powinna określać informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Zarzut ten był niezasadny, albowiem umowa określała całkowitą kwotę kredytu, szacunkowy całkowity koszt kredytu (pkt 17), szacunkową wartość odsetek (pkt 18), koszt prowizji z tytułu udzielania pożyczki – 4.000,00 zł (pkt 19 lit a). Pozostałe opłaty zostały szczegółowo określone w tabeli prowizji i opłat stanowiącej załącznik nr 3 do umowy – załącznik stanowił integralną część umowy. Brak jest podstaw do uznania, aby wysokość opłat była zawarta w regulaminie.

#### ***(określenie prawa konsumenta do spłaty kredytu przed terminem)***

47. Kolejnym zarzutem powódki było naruszenie w umowie art. 30 ust. 1 pkt. 16 u.k.k, który stanowi, że umowa powinna określać prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem. Według powódki w treści umowy nie określono procedury i warunków, na jakich koszty kredytu mogą ulec zmianie. Zarzut ten jest niezrozumiały, zwłaszcza, że ustawa w zacytowanym przepisie wymaga wyłącznie zawarcia informacji o prawie konsumenta do wcześniejszej spłaty kredytu i taka informacja w umowie została zawarta. Ustawa nie nakładała na kredytodawcę obowiązku zawierania w umowie szczegółowych informacji takich, jak procedura i warunki, na jakich mogą ulec zmianie koszty kredytu. Jak wskazano na początku rozważań, przepis art. 45 u.k.k. musi być wykładany ściśle i nie podlega wykładni rozszerzającej, tak jak nie podlegają takiej wykładni obowiązki nałożone na kredytodawcę w art. 30 u.k.k. Zważyć należało także, że umowa została zawarta w 2016 roku, natomiast zagadnienie zwrotu proporcjonalnej części prowizji w takim przypadku pozostawało kwestią sporną w orzecznictwie. Wystarczy wskazać, że powódka

powołuje się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 roku sprawie o sygn. akt C-383/18 oraz na uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 45/19 z dnia 12 grudnia 2019 roku.

### ***(informacja o prawie odstąpienia od umowy)***

48. Powódka zarzuciła, że umowa była sformułowana w taki sposób, że zawarta w pkt 29. informacja o prawie odstąpienia do umowy sugeruje, że oświadczenie o odstąpieniu może zostać złożone wyłącznie na formularzu stanowiącym załącznik do umowy. Zarzut ten nie był zasadny. Ustawa wymagała od kredytodawcy, aby zawarł w umowie pouczenie o prawie kredytobiorcy do odstąpienia umowy. Taka informacja umowa niewątpliwie zawiera. Dołączenie do umowy załącznika w postaci oświadczenia o odstąpieniu od umowy w żaden sposób nie narusza ustawy. Ułatwia to konsumentowi odstąpienie od umowy poprzez wypełnienie gotowego formularza.

49. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania – wbrew zarzutom powódki – że umowa sformułowana została w sposób jednoznaczny i zrozumiały, stosownie do warunków określonych w omawianej wyżej ustawie o kredycie konsumenckim.

### ***(nadużycie prawa podmiotowego)***

50. Pomimo powyższych rozważań nie sposób uznać za zasadnego zarzutu pozwanej w oparciu o niezgodność żądania z art. 5 k.c. Poszukiwanie ochrony na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim nie może zostać uznane za nadużycie, nawet jeżeli dochodzeniem roszczeń zajmuje się cesjonariusz masowo skupujący tego typu wierzytelności. Bez wątpienia taka kontrola stosowanych wzorców umownych – zwłaszcza w razie stwierdzenia naruszenia przepisów ustawy – wpływa pozytywnie na praktyki na rynku usług finansowych w stosunku do konsumentów. Zważyć należy, że źródła prawa należy poszukiwać nie tylko wprost w tekstach ustaw, ale także orzecznictwie. Dobitym przykładem są działania powódki skutkujące uzyskaniem wyroku (...) z dnia 11 września 2019 roku sprawie o sygn. akt C-383/18 oraz uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 45/19 z dnia 12 grudnia 2019 roku, co doprowadziło do zmiany praktyki wielu podmiotów rynku finansowego, w tym pozwanej, w razie wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego.

### ***(zarzut przedawnienia)***

51. Zarzut przedawnienia okazał się niezasadny. Niniejsze roszczenie przedawnia się wprawdzie z upływem terminu ogólnego, jednakże wobec wygaśnięcia uprawnienia, o którym mowa w art. 49 ust. 1 u.k.k. nie mogło dojść do upływu terminu przedawnienia.

52. Mając na uwadze powyższe powództwo okazało się bezzasadne i jako takie w punkcie I. wyroku podlegało oddaleniu na podstawie art. 45 u.k.k. a contrario.

### ***(koszty procesu)***

53. O kosztach procesu orzeczono w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 75, tj.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd obciążył powódkę całością poniesionych przez pozwaną kosztów procesu, na co składały się: opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej (900,00 zł). Na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. od zasądzonej kwoty należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.